

Sygn. akt IC 974/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie:

<b>Przewodnicząca</b>	<b>Sędzia SO Ewa Tomczyk</b>
<b>Protokolant</b>	<b>Dorota Książczyk</b>

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. P.**

przeciwko (...) **W.**

**o zapłatę kwoty 170.000,00 złotych**

1. oddała powództwo;

2. zasądza od powoda H. P. na rzecz strony pozwanej (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. kwotę 1.800,00 złotych (jeden tysiąc osiemset) tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Sędzia SO Ewa Tomczyk

Sygn. akt I C 974/15

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 22 lipca 2015 r. powód H. P. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. kwoty 170.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę będącą następstwem prowadzenia przeciwko powodowi bezpodstawnego postępowania windykacyjnego przedawnionych roszczeń wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik strony pozwanej nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie i zasądzenie zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 15 grudnia 2015 r. powód cofnął powództwo, jako przyczynę cofnięcia powództwa wskazał, że chce je wytoczyć przeciwko innemu podmiotowi. Następnie wobec braku zgody strony pozwanej na cofnięcie powództwa bez zrzeczenia się roszczenia powód cofnął swe oświadczenie o cofnięciu powództwa i popierał powództwo.

**Sąd Okręgowy ustalił następujących stan faktyczny:**

W dniu 11 lutego 1997 r. H. P. zawarł umowę kredytu z (...) Bankiem (...) S. A. Oddział w K., na podstawie której Bank udzielił powodowi kredytu bezgotówkowego w kwocie blisko 60.000 zł na sfinansowanie zakupu samochodu N. (...).

(dowód: umowa – k. 15-17 akt sprawy I C 1451/14)

W dniu 1 lipca 1997 r. H. P. złożył zawiadomienie o kradzieży samochodu, na zakup którego uzyskał kredyt. Postępowanie w sprawie kradzieży tego samochodu zostało umorzone przez Prokuraturę Rejonową w Pabianicach postanowieniem z dnia 20 lutego 1998 r. w sprawie 1 Ds. 1056/97 wobec faktu nie popełnienia przestępstwa. Prokuratura ustaliła, że H. P. nie kupił samochodu N. (...) i nigdy nie był w jego posiadaniu, zaś samochód został wywieziony za granicę przez obywateli Ukrainy, którzy współdziałali z H. P. i inną kobietą, przeciwko której toczyły się postępowania w sprawie wyłudzenia kredytów. Nadto ustalono, że H. P. ubezpieczył samochód w zakresie AC i zgłosił fakt jego kradzieży u ubezpieczyciela.

(dowód: postanowienie – k. 50- 51 akt sprawy I C 1451/14)

Górnośląski Bank (...) wypowiedział powodowi umowę kredytową w maju 1997 r. i wezwał do spłaty całego kredytu wraz z odsetkami.

Postanowieniem z dnia 25 lipca 2008 r. Sąd Rejonowy w Belchatowie w sprawie sygn. akt I Co 642/08 nadał klauzulę wykonalności wystawionemu przeciwko H. P. i P. P. bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z dnia 23.06.2008 r. Następnie w oparciu o powyższy tytuł wykonawczy zostało wszczęte przeciwko H. P. i H. P. postępowanie egzekucyjne, które prowadził Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Belchatowie w sprawie KM 986/08. Postanowieniem z dnia 17.03.2011 r. komornik umorzył postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

Następcą prawnym (...) Banku (...) S. A. stał się (...) Bank S.A. w W., który następnie po uzyskaniu na swoją rzecz klauzuli wykonalności złożył wniosek o wszczęcie przeciwko H. P. egzekucji. Postanowieniem z dnia 6.05.2013 r. Komornika Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sieradzu umorzył postępowanie egzekucyjne w sprawie KM 1876/12 na wniosek wierzyciela. Cofnięcie wniosku egzekucyjnego miało związek z pozbawieniem tytułu wykonawczego wykonalności wyrokiem Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 28.02.2013 r. w sprawie sygn. akt I C 1011/12.

(...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. nabył wierzytelność z umowy bankowej z dnia 11 lutego 1997 r. od (...) Bank S.A. na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 30.05.2014 r. Powód został zawiadomiony o sprzedaży wierzytelności oraz wezwany do zapłaty zadłużenia.

(...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. wytoczył w dniu 26.06.2014 r. przeciwko H. P. przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie Tryb. w sprawie sygn. akt I C 1451/14 powództwo o zapłatę kwoty 271.745,55 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Należność była dochodzona w związku z brakiem zapłaty przez H. P. należności wynikającej z umowy kredytowej z dnia 11.02.1997 r. Prawomocnym wyrokiem z dnia 24 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. oddalił powództwo jako przedawnione.

(dowód: pismo i wezwanie z dnia 10.06.2014 r. – k. 28 i 29, kserokopia wyroku z uzasadnieniem – k. 8-11)

Po nabyciu wierzytelności z umowy kredytowej z dnia 30.05.2014 r. pozwany (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. zlecił firmie (...) S.A. we W. windykację długu.

(okoliczność przyznana przez pozwanego – protokół rozprawy - k. 39)

(...) S.A. pismem z dnia 13.02.2015 r. skierowanym do H. P. wskazał, że „w ramach prowadzonej akcji likwidacji zadłużeń” sprawa H. P. „została wytypowana do umorzenia”. W tym celu H. P. powinien do dnia 23.02.2015 r. wpłacić kwotę blisko 167.000 zł, a wówczas skorzysta z umorzenia 50 % kapitału i odsetek. W piśmie G. prosił powoda, aby po dokonaniu wpłaty skontaktował się z G. telefonicznie lub mailowo. W piśmie powód został powiadomiony, że G.

działa na zlecenie easy D., który jest wierzycielem powoda na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności, zawartej z G. (...) Bank oraz że w sprawie zadłużenia został skierowany pozew do właściwego Sądu.

(dowód: pismo z dnia 13.02.2015 r. – k. 12)

W okresie od czerwca do grudnia 2014 r. powód otrzymał w sprawie zadłużenia około 6-8 sms-ów, w których proszono go o kontakt z firmą pozwanego. Kiedy powód zadzwonił pod wskazany numer pracownik firmy (...) informował go, że zostało przejęte jego zadłużenie w związku z zawarciem przez niego umowy na zakup samochodu i że powód jest obecnie ich dłużnikiem. Ponadto kilka razy pracownik G. dzwonił do powoda z prośbą o spłatę zadłużenia. Latem 2014 r. miała miejsce wizyta pracownika firmy windykacyjnej w okolicach posesji powoda w B.. Ponieważ powoda przy tej wizycie nie było, pracownik firmy windykacyjnej podał kuzynowi powoda numer telefonu, pod który prosił, by zadzwonił powód. Powód następnie zadzwonił do tego pracownika i prosił, żeby nikt go nie nachodził.

(dowód: zeznania powoda – k. 53 w zw. z k. 38 odwrót-39 odwrót)

Powód otrzymał we wrześniu 2014 r. od G. telegram o treści: „Pilna wiadomość pod numerem telefonu (...) P. L. getback S.A.”

Powód zadzwonił na wskazany telefon w dniu 13.09.2014 r., zaś P. L. dzwonił do powoda w dniu 22.09.2014 r.

(dowód: wydruk – k. 13)

Powód od 2000 r. do dnia 27 stycznia 2011 r. odbywał karę pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 286 k.k. polegające na kilku wyłudzeniach.

(okoliczność przyznana przez powoda)

Źródłem utrzymania powoda jest renta chorobowa w kwocie 810,42 zł. Z renty tej są potrącane przez komornika alimenty, po potrąceniu alimentów powód otrzymuje z tytułu renty kwotę 337,57 zł.

(dowód: oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania – k. 17-18, kserokopia decyzji o waloryzacji renty – k. 19)

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Na wstępie należy wskazać, że powód cofnął powództwo a wobec braku zgody strony pozwanej na cofnięcie powództwa bez zrzeczenia się roszczenia powód odwołał swe oświadczenie i popierał powództwo. W literaturze i orzecznictwie przyjmuje się obecnie jako ogólną zasadę dopuszczalność odwoływania przez strony tzw. procesowych oświadczeń woli, stanowiącej przejaw urzeczywistnienia reguły dyspozycyjności (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2004 r., II CK 80/03). Odwołać można także czynność procesową obejmującą cofnięcie pozwu i zrzeczenie się roszczenia (art. 203 § 1 k.p.c.) z przyczyn określonych w przepisach prawa materialnego. W sensie procesowym oświadczenie o cofnięciu pozwu i zrzeczeniu się roszczenia składane jest drugiej stronie (pozwanemu) i może ono nastąpić do czasu, w którym nie osiągnie ono (to oświadczenie) skutku w postaci orzeczenia kończącego postępowanie, czyli do chwili wydania postanowienia o umorzeniu postępowania - art. 203 § 4 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2011 r., I CSK 252/10, Lex nr 821255).

Ponieważ powód odwołał cofnięcie powództwa wobec braku zgody strony pozwanej na tę czynność brak było podstaw do umorzenia postępowania.

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, a jego podstawę prawną stanowią przepisy art. 23, 24 i 448 k.c.

W myśl art. 23 i art. 24 k.c. każdej osobie fizycznej służy ochrona jej dóbr osobistych. Naruszenia dobra osobistego rozumianego jako prawa podmiotowego osoby fizycznej dopuszcza się każdy, kto w takie dobro chronione konkretną normą prawa lub zasadami współżycia społecznego godzi w sposób bezprawny.

Konstrukcja cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych obejmuje również roszczenia majątkowe. Przepis art. 24 § 1 zd. 3 odsyła do art. 448 k.c., który przewiduje możliwość zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w razie naruszenia dobra osobistego.

Wskazać należy, że Sąd stosując kryteria obiektywne ocenia w świetle konkretnego stanu faktycznego, czy miało miejsce naruszenie danego dobra osobistego. Ugruntowany w orzecznictwie jest pogląd, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie. Podkreślić trzeba, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego należy brać pod uwagę całokształt okoliczności.

Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działania zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne (wyrok Sądu Najwyższego z 17.06.2004r., V CK 609/03, LEX nr 109404).

Przyjmuje się, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz z zasadami współżycia społecznego. Domniemanie bezprawności jest wzruszalne. Roszczenia nie przysługują poszkodowanemu, jeżeli sprawca wykaże, że zachodziła jedna z okoliczności wyłączających bezprawność działania, a więc okoliczności usprawiedliwiających naruszenie dobra osobistego.

Mając powyższe na uwadze na powódzie ciążyła powinność udowodnienia, że pozwany naruszył jego dobra osobiste.

Okoliczności, na tle których doszło do wytoczenia powództwa, są w znacznym zakresie bezsporne.

Z uzasadnienia pozwu wynika, że powód domaga się zadośćuczynienia za krzywdę, której upatruje w następujących działaniach podejmowanych przez stronę pozwaną: zainicjowaniu postępowania w sprawie sygn. akt I C 974/15 oraz doręczeniu korespondencji dotyczącej tych roszczeń zmierzającej do spowodowania spłaty przez powoda spłaty zadłużenia bez konieczności wszczynania postępowania cywilnego. Powód wskazał, że konsekwencją tych działań było między innymi naruszenie jego dobrego imienia i wizerunku oraz utrata zaufania sąsiadów i znajomych. Powołał się również, że jego zdaniem bezprawne działania windykacyjne polegające na nękanii telefonami i sms –ami oraz bezpodstawne wszczęcie postępowania cywilnego spowodowały, że zapadł na depresję lękową.

Na rozprawie w dniu 15.12.2015 r. powód wskazał, że pozew o zapłatę przedawnionego długu spowodował, że doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci zdrowia, które miało ulec pogorszeniu w następstwie działań zmierzających do spłaty przez powoda zadłużenia.

W ocenie Sądu dochodzenie przez stronę pozwaną na drodze sądowej przedawnionej wierzytelności nie naruszyło w sensie obiektywnym dóbr osobistych powoda w postaci dobrego imienia czy wizerunku, ani przede wszystkim nie może być traktowane jako bezprawne. Wskazać bowiem należy, że istota przedawnienia polega na tym, że na skutek upływu czasu następuje utrata możliwości aktywnego egzekwowania uprawnień przez wierzyciela wobec dłużnika. Zgodnie bowiem z art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Po upływie terminu przedawnienia wierzyciel zostaje ograniczony w możliwości dochodzenia swego prawa. Skutek przedawnienia polega więc na tym, że dłużnik uzyskuje prawo zgłoszenia zarzutu wyłączającego możliwość dochodzenia wykonania świadczenia przed sądem. Uchylenie się od zaspokojenia przedawnionego roszczenia polega na odmowie spełnienia świadczenia z powołaniem się na upływ terminu przedawnienia, co sprawia że wierzyciel nie może skorzystać z

przymusu państwowego w celu uzyskania świadczenia. Stosunek zobowiązaniowy stanowiący źródło roszczenia, które uległo przedawnieniu nie wygasa jednak, ale przekształca się w tzw. roszczenie niepełne (zobowiązanie naturalne), które cechuje się tym, że nie może być przymusowo egzekwowane. W związku z tym, że roszczenie przedawnione nie przestaje istnieć, to w razie sporu sądowego przedawnienie roszczeń nie jest uwzględniane przez sąd z urzędu. Konieczne jest, aby dłużnik uchylił się od zapłaty, podnosząc zarzut przedawnienia.

Wierzyciel dochodząc zapłaty długu, który uległ przedawnieniu nie dział zatem bezprawnie. To samo dotyczy kierowania przez wierzyciela do dłużnika korespondencji informującej o wysokości zadłużenia i wzywającej do jego dobrowolnego uregulowania.

Nadto wskazać należy, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa i doktryny przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest - zgodnie z art. 448 k.c. - doznanie krzywdy (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 roku, III CZP 25/11, OSNC z 2012 r., nr 2, poz. 15, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2011 roku, V CSK 489/10, LEX nr 1102552).

Z tego względu nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Ponadto z literalnego brzmienia art. 448 k.c. wynika, że przyznanie przez sąd zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych ma charakter fakultatywny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 roku, II PK 245/05, OSNP z 2007 r. z. 7-8 poz. 101). Przyznanie tego rodzaju świadczenia zależy od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od długotrwałości naruszenia dobra osobistego, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało. Podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia winien być stopień winy naruszcyciela, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. Z kolei w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 grudnia 2002 roku (V CKN 1581/00, OSNC z 2004 r. z. 4 poz. 53) Sąd Najwyższy wskazał, iż decyzja o zasądzeniu zadośćuczynienia winna być poprzedzona także zbadaniem nasilenia złej woli naruszcyciela i celowości zastosowania tego środka oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego.

Jeśli chodzi o odpowiedzialność za działania windykacyjne wskazać na wstępie należy, że powód w pozwie działania te przypisywał stronie pozwanej. Tymczasem już w trakcie procesu przyznał, że czynności te wykonywał na zlecenie strony pozwanej innym podmiot, to jest (...) S.A. w oparciu o udzielone przez stronę powodową zlecenie. Skoro strona pozwana działań tych nie podejmowała i nie można jej postawić skutecznie zarzutu winy w wyborze (art. 429 k.c.) jako, że powierzyła czynności windykacyjne podmiotowi, który windykacją wierzycielności trudni się zawodowo, nie ponosi za nie odpowiedzialności. Okoliczności te dostrzegał sam powód i to skłoniło go do złożenia oświadczenia o cofnięciu powództwa.

Niezależnie od braku legitymacji procesowej biernej wskazać należy, że co do zasady działania windykacyjne nie mogą być nadmierne ani nakierowane na zastraszenie dłużnika, podejmując czynności windykacyjne w stosunku do dłużnika należy utrzymać umiar. Nie ulega wątpliwości, że nie każde działanie zmierzające do odzyskania długu może być traktowane jako adekwatne do zamierzonego celu. Działanie nadmierne, nakierowane na zastraszenie dłużnika, zmierzające do wywarcia na nim silnej presji psychicznej, mające charakter przemocy emocjonalnej nie zasługują na ochronę.

Opisane przez powoda działania windykacyjne podejmowane przez G. w postaci wysłania mu wezwania do zapłaty, wysłania w okresie pół roku 6 – 8 sms-ów i wykonaniu kilku telefonów, w których proszono o kontakt z firmą windykacyjną oraz jednorazowa wizyta terenowa pracownika nie mogłyby być uznane jako naruszające dobra osobiste powoda w postaci wizerunku czy dobrego imienia. W szczególności jeśli chodzi o obecność pracownika firmy windykacyjnej w okolicach nieruchomości powoda – powód nie udowodnił, by w czasie tej wizyty zostały ujawnione informacje dotyczące jego zadłużenia. Działania te nie były nasilone, były podejmowane do jesieni 2014 r., to jest do

czasu, kiedy H. P. jako pozwany w sprawie sygn. akt I C 1451/14 podniósł zarzut przedawniania, nie przekraczały formy działania, jaką może posługiwać się firma windykacyjna. Dlatego też nie mogą być traktowane jako nękanie powoda.

Powód nie przedstawił także żadnych dowodów na okoliczność swego stanu zdrowia oraz związku działań windykacyjnych z wystąpieniem u niego schorzeń, w szczególności depresji lękowej.

Oceniając powództwo nie sposób nie odnieść się również do faktu, że powód wyłudził kredyt, a wierzytelność właśnie z tej umowy kredytowej była przedmiotem postępowania w sprawie I C 1451/14. Za popełnione przestępstwa oszustwa powód odbywał wieloletnią karę pozbawienia wolności. Wpływa to na ocenę roszczenia w świetle zasad współzycia społecznego (art. 5 k.c.).

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił przepis art. 102 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał, że w rozpoznawanej sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające zastosowanie art. 102 k.p.c. Wymieniony przepis, choć nie konkretyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi orzekającemu, powinien być zastosowany wówczas, gdy w okolicznościach danej sprawy obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu przeciwnika byłoby rażąco niezgodne z zasadami słuszności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2011 r., II CZ 203/10, LEX nr 738399 oraz z dnia 9 lutego 2011 r., V CZ 98/10, LEX nr 738404). W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się uwagę na możliwość skorzystania z dobrodziejstwa art. 102 k.p.c. wówczas, gdy system skomplikowanych norm prawnych lub wysoce skomplikowany stan faktyczny wpływa na subiektywne przekonanie strony o swej racji, pomimo zachowania należytej staranności przy wyrobieniu oceny zagadnienia oraz własnych szans procesowych (tak: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1974 r. CZ 88/97 i z dnia 7 stycznia 1982 r., II CZ 191/81 oraz wyrok z dnia 1 października 1974 r., II PR 207/74). Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie, wskazać bowiem należy na odszkodowawczy charakter dochodzonego roszczenia, a nadto powyższe rozstrzygnięcie uzasadnia sytuacja materialna i życiowa powoda. Z powyższych względów Sąd Okręgowy obciążył powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz strony pozwanej jedynie części kosztów procesu w postaci połowy kosztów zastępstwa procesowego ustalonych stosownie do § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (tekst jednolity - Dz. U. z 2013 r. Nr 490).

Sędzia SO Ewa Tomczyk